

Cechy dobrej żony w ujęciu Księgi Syracha

JERZY KUŁACZKOWSKI

Jednym z najważniejszych pytań, stojących zawsze przed człowiekiem jest to które dotyczy jego natury. Pytanie o to, kim jest człowiek, jest podstawowe, ponieważ w zależności od rodzaju uzyskanej na nie odpowiedzi, zależy całe życie ludzkie. Określenie swojej tożsamości warunkuje bowiem nie tylko sposób myślenia, ale także sposób postępowania. Zauważa się bowiem odejście od tradycyjnych wzorców postępowania i ról. Dotyczy to zwłaszcza rozumienia kobiecości. Pośród szeregu poglądów na ten temat, trudno jest współcześnie precyzyjnie wskazać na te cechy, które w sposób jednoznaczny pozwalają kobiecie rozumieć samą siebie i ukazywały równocześnie jej istotne powołanie, czyli stojące przed nią zadania do spełnienia.¹ Wobec szeregu działań w stosunku do kobiety we współczesnym świecie, odnosi się nieodparte wrażenie, iż część z nich nie tylko, że nie pomaga kobiecie w odkryciu swojej tożsamości i tym samym sposobu jej życia, ale wręcz ma na celu uniemożliwienie jej tego, przez zakrywanie prawdy o niej samej.²

Stąd też, taka sytuacja skłania, a nawet przynagla do próby wskazania kobiecie kim jest i w jaki sposób powinna ona kształtować swoje życie, aby osiągnąć w nim spełnienie samej siebie i tym samym doświadczyć szczęścia, którego pragnienie jest głęboko zakorzenione w jej *sercu*. Jest to ważne także dla całego społeczeństwa, którego istotną część stanowi przeciw kobieta. W całości tego zagadnienia należy wskazać więc, takie źródło, dzięki któremu możliwe stanie się poznanie jeśli nie pełnej, to przynajmniej częściowej prawdy o kobiecie i przez to wskazanie istotnych cech kobiecości, dzięki którym współczesne kobiety będą mogły na nowo określić swoją tożsamość. Niezaprzeczalnie takim właśnie źródłem

¹ Jan Paweł II. *Mulieris dignitatem. List apostolski o godności i powołaniu kobiety*. Tekst polski. Poznań 1988 nr 10.

² Jan Paweł II. *Familiaris consortio. Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*. Tekst polski. Wrocław 1998 nr 22-24

jest Słowo Boże, gdyż jest ono pełnią prawdy.³ Bóg bowiem objawia się człowiekowi, czyli ukazuje mu to wszystko, co jest potrzebne do jego wszechstronnego rozwoju. Jedną z form zawierających objawienie Boże w formie Słowa Bożego jest tekst Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu. Jako podstawa do opracowania tej tematyki, posłuży Księga Mądrości Syracha, wchodząca w skład Starego Testamentu i która została napisana jako jedna z ostatnich ksiąg w tradycji mądrościowej.⁴ Tradycja ta zawiera nauczanie ludzi zwanych mędrkami, które dotyczy ważnych zagadnień życiowych. Pośród nich jednym z najważniejszych jest problematyka małżeństwa. Syrach, jako ostatni z mędrków piszących w języku hebrajskim, podsumowuje wcześniejsze tradycje i przez to staje się jakby syntezą wszystkich tam zawartych myśli, podejmujących tę tematykę.⁵ Jednakże nadaje tym zagadnieniom swoistą specyfikę poprzez uwypuklenie tych, które uzna za najważniejsze, na które to zagadnienia nie zwracano wcześniej zbyt wiele uwagi, lub też które w obecnych jemu warunkach wymagały pełniejszego wyjaśnienia.⁶

Odwołanie się zatem do Księgi Mądrości Syracha, jako podstawy analiz wskazujących istotne cechy modelu dobrej żony, jest jak najbardziej właściwe, co pozwala wnioskować, że dzięki temu staną się one pomocne nie tylko każdej kobiecie w określaniu swojej tożsamości i tym samym znalezieniu swojego powoła-

³ *Konstytucja Dogmatyczna o Objawieniu Bożym*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*. Tekst łacińsko-polski. Poznań 1986 nr 9.

⁴ H. Forster. *The Date of Ecclesiasticus*. „*The Anglican Theological Review*” 41 (1959) s. 1-1; A. A. Di Lella. *Conservative and Progressive theology. Sirach and Wisdom*, „CBQ” 38 (1966) s. 401; L. Krinetzki. *Das Alte Testament. Eine theologische Lesehilfe*. Bd. III. Freiburg 1968 s. 232.

⁵ Autor księgi dokonał syntezy wiedzy, jaką daje mądrość i objawienie Boże, a zwłaszcza Prawo Mojżeszowe. Dlatego też jest on nazywany mędrkiem i teologiem (J. Marbock. *Weisheit im Wandel. Untersuchungen zur Weisheitstheologie bei Ben Sira*. Bonn 1971 s. 174n). Księga zawiera szereg pouczeń mądrościowych, dotyczących wielu przejawów życia religijnego, moralnego i społecznego, ludzi współczesnych autorowi. Uwagi te dotyczą codziennego postępowania człowieka i pomagają mu ocenić krytycznie wszystko, z czym człowiek musi się stykać w różnych sytuacjach swojego życia. Autor nie pomija nawet, jak mogłoby się wydawać, spraw drugorzędnych i wydawałoby się błahych. Nauki te są podawane bez wyraźnego rozplanowania. Niemniej jednak, na podstawie charakterystycznych pochwał, bądź to mądrości i karności, bądź też prawa, rozpoczynających poszczególne odcinki dzieła, cały materiał księgi, oprócz prologu, można podzielić umownie na pewne grupy zagadnień. Ogólnie można stwierdzić, że dzieło to należałoby określić podręcznikiem praktycznej filozofii życia, lub też jednym z najstarszych podręczników etyki objawionej (V. Ham p. *Das Buch Sirach oder Ecclesiasticus*. W: *Echter Bibel 4*. Würzburg 1959 s. 571). Jakkolwiek bowiem Syrach nie podaje swojej nauki w sposób wyraźnie systematyczny, to jednak zamieszcza cały szereg praktycznych wskazań, dotyczących wszystkich najważniejszych przejawów życia ludzkiego. Podejmuje on również niektóre problemy o charakterze głębszym i podaje ich rozwiązanie na poziomie ówczesnych pojęć religijnych i moralnych.

⁶ Syrach działał bowiem w okresie, kiedy zaczynają się nasilać wpływy hellenistyczne z nowymi poglądami na świat, człowieka, obyczaje, religię, Boga. T. Middendorp. *Die Stellung Jesu ben Sirach zwischen Judentum und Hellenismus*. Leiden 1973 s. 30.

nia, ale i tym wszystkim, którzy są odpowiedzialni za udzielenie pomocy kobiecie w tej dziedzinie i którym zależy na jej dobru i dalszemu istnieniu całego społeczeństwa, w życiu którego kobieta przecież uczestniczy.

I. SZANUJĄCA MĘŻA I ŻYCZLIWA

Bardzo ważny element do małżeństwa wnosi żona szanująca męża, co przedstawi Syr 26,26a: *Żona szanująca męża, przez wszystkich jest uznawana za mądrą.*

Żona powinna przede wszystkim szanować (grec. τιμῶ) swego męża. Taka postawa przyczynia się do tego, że jest ona uznawana przez innych za mądrą (grec. σοφός).

Szukanie mądrości jest wysiłkiem wspólnym dla wszystkich kultur Starożytnego Wschodu. Rodzi się ona jako owoc wysiłku człowieka mającego na celu poznanie związków zachodzących w świecie, w życiu ludzkim, uporządkowanie swego życia i uczynienie go szczęśliwym właśnie w oparciu o to poznanie. Mądrość nabywano zazwyczaj poprzez nauczanie, wykształcenie, rozumiane jako kształtowanie całego człowieka. W ten sposób mądrość zdobywano w wyższych arystokratycznych warstwach Izraela.⁷ Jednakże głównym źródłem mądrości było doświadczenie życiowe, do którego człowiek dochodził stopniowo na podstawie obserwacji i namysłu. Z tych doświadczeń wyprowadzano stopniowo zasady życiowe, które mają służyć ludziom za wytyczne w indywidualnym i społecznym postępowaniu. Ale naczelnym źródłem mądrości jest Słowo Boże, które stwierdza, że głównym zadaniem mądrości jest sztuka dobrego życia.⁸ Dlatego żona mądra to ta, która posiadała tę sztukę.

Ważny przymiot żony przedstawia Syr 26,1: *Szczęśliwy mąż, który ma dobrą żonę, liczba dni jego będzie podwójna.*

Człowiek przeżywając różnorodne sytuacja w swoim życiu, może wykazać dobroć, czym dowodzi, że on sam jest dobry (grec. αγαθός). Zaraz po stworzeniu Bóg postawił człowieka wobec *drzewa wiadomości dobrego i złego*, zostawiając mu możliwość albo podporządkowania się i konsekwentnie rozkoszowania posiadaniem drzewa *życia*, albo buntu – i co za tym idzie – narażenia się na nieuniknione niebezpieczeństwo śmierci. Była to decydująca, powtarzająca się w odniesieniu do każdego człowieka, próba wolności.⁹

⁷ A. Baum. *Mądrość*. W: *PSB* kol. 710-712.

⁸ A. Barucq. P. Grelot. *Mądrość*. W: *STB* s. 459-463.

⁹ Jeśli człowiek odrzuca zło i czyni dobro (Iz 7,15; Am 5,14), przestrzegając prawa Bożego i stosując się do woli Boga (Pwt 6,18; 12,28; Mi 6,8), będzie dobry i podoba się Bogu (Rdz 6,8). Jeżeli natomiast tak nie będzie czynił – będzie zły i nie może podobać się Bogu (Rdz 38,7). Wybór, którego ma dokonać człowiek, będzie decydował o jego właściwościach moralnych. J. de Vaux. *Dobro i zło*. W: *STB* s. 208.

Świat jako całość pochodzi od Boga i jako tako jest w swoich wszystkich wymiarach, dobry. Również człowiek został takim stworzonym przez Boga. Jednakże człowiek staje się złym przez swoją wolną decyzję przeciwko Bogu i przeciwko bratu. Nie był jednak takim od swego stworzenia. Człowiek jest terenem walki pomiędzy dobrem a złem. A walka ta rozstrzyga się w czynach i decyzjach człowieka.¹⁰ Stary Testament, że jedynym źródłem dobroci jest sam Bóg i człowiek może stać się dobrym tylko i wyłącznie w oparciu o Boże prawo.¹¹

Męża, którego żona jest dobra, określa Syrach terminem *szczęśliwy* (grec. μακαριος). Człowiek jako istota niedoskonała stara się osiągnąć szczęście, które ostatecznie nie ma polegać na przejściowym, czasowo ograniczonym uczuciu szczęścia, ale powinno być stanem szczęśliwości, w którym są doskonale i trwale spełnione wszystkie dążenia człowieka.¹²

W tych wszystkich przejawach nie należy widzieć losowego i przypadkowego zaspokajania życzeń i dążeń, ale dar udzielony przez Boga. Szczęście w życiu człowieka Starego Testamentu, staje się znakiem Bożego błogosławieństwa.¹³ Dlatego Biblia ukazuje, że prawdziwym szczęściem dla człowieka jest sam Bóg. Jeśli ktoś chce zapewnić sobie szczęście, powinien *chodzić drogami Bożymi* (Ps 1,1), zachowywać prawo (Ps 119,1), słuchać mądrości (Prz 8,34). W literaturze mądrościowej podkreśla się, że szczęście to cierpienie oczekiwane w nadziei spełnienia Bożych obietnic (Ps 1,1n; 34,9; 40,5; 112,1).¹⁴

Poza szczęściem, którego doświadczy mąż ze strony mądrej żony, doświadczy jeszcze podwojenia (grec. διπλασιος) dni swego życia. W Biblii często używa się liczb nie tylko ze względu na ich wartość liczbową, lecz z racji ich symbolicznego znaczenia.¹⁵ Niektóre liczby, jak na przykład 4, 7, 12, mają specyficzne znaczenie. Ponadto wiązano pewne liczby z poszczególnymi ludźmi lub przedmiotami. To zjawisko zwane jest *geometrią*. Gdy mamy do czynienia z symboliką liczb, to należy pamiętać, że autorom natchnionym chodzi przede wszystkim

¹⁰ A. Grabner-Haider. *Dobry*. W: *PSB* kol. 260-261.

¹¹ D. Dormeyer. *Dobroć Boga*. W: *PSB* kol. 260.

¹² Dla człowieka żyjącego w epoce Starego Testamentu, wyrazem szczęścia było powodzenie i dobrobyt, życie i pokój, radość i błogosławieństwo. Szczęściem jest mieć dorodnych synów, piękne córki, pełne spichlerze, liczne trzody. Mieć króla, który byłby godny swojego imienia (Koh 10,16n), mądra, nieprzeciętna żonę Syr 26,1). Podobnie szczęściem jest posiadanie wielkiego majątku, bycie rozsądnym (Syr 25,9), nie mieć powodów do czynienia sobie jakichkolwiek wyrzutów (Syr 14,2). J. L. d' Aragon. X. Leon-Dufour. *Szczęśliwość*. W: *STB* s. 934.

¹³ W. Langer. *Szczęście*. W: *PSB* kol. 1265-1266.

¹⁴ P. Schleicher. *Szczęśliwy człowiek*. W: *PSB* kol. 1265-1266.

¹⁵ Starożytny Wschód bardzo sobie cenił tę symbolikę liczb. Wskutek działania pewnych znaczeń konwencyjnych oraz z racji pewnych wpływów ubocznych ze strony cywilizacji sąsiednich, spotyka się w Biblii bardzo wiele przypadków symbolicznego używania liczb. Symbolika liczb jest zasadą porządkowania tekstów biblijnych (Rdz 1,1-2,4; Ps 150; Mdr 7,22n). G. Herrgott. *Symbolika liczb*. W: *PSB* kol. 1249.

o znaczenie symbolu. Liczby nie tylko zawierają pewną wartość samą w sobie, ale głównie treści z nimi powiązane. Treści te są niekiedy bardzo trudne do zrozumienia, ze względu na brak pomocy, umożliwiających ich zrozumienie.¹⁶

W Syr 26,1, mędrzec używając słowa *liczba*, utożsamia ją z długością życia. Na takie rozumienie wyrazu *liczba*, może wskazywać wyraz *dzień* (grec. *μῆρας*) również użyty w tej sentencji. Dzień jest bowiem miarą czasu, który przenika życie ludzkie.¹⁷

Dobroć żony okazana wobec męża, poza napełnieniem go szczęściem i długim życiem, sprawia mu wielką radość, co ukazuje Syr 26,2: *Dobra żona radować będzie męża, który osiągnie pełnie wieku w pokoju*.

Właściwi wyraz grecki przetłumaczony tu jako *dobra*, można również tłumaczyć jako „męstwo, odwaga, stałość, dzielność (grec. *ανδρειος*). Oznacza to postawę, która potrafi się przeciwstawić temu, co złe. Odeprzeć wszelkie ataki i pokusy. Naznaczona jest cierpliwością i nadzieją, zwłaszcza w przeciwnościach losu. Taka żona zapewnia radość swemu mężowi, rozwesela go (grec. *ευφροαινω*). To z kolei nasycza (grec. *πληρωσις*), dopełnia męża pokojem (grec. *ειρηνη*). Terminy wyrażające owo dopełnienie, sponują ideę swoistej pełni, dokończenia lub udoskonalenia. Dopełnia się jakieś rozpoczęte dzieło (1 Krn 7,22), to znaczy doprowadza się je do pomyślnego końca. Wypełnia się też jakieś słowo, obietnicę lub przyrzeczenie. Słowo jest jakby wklęsłą formą, która ma się wypełnić pewną rzeczywistością. Jest jakby pierwszym etapem w działaniu, które ma być kontynuowane i doprowadzone do końca.

Grecki rzeczownik *πληρωμα*, odpowiednik polskiego *pełnia*, może określać to, co wypełnia pewna przestrzeń, morze (1 Kr 16,32) i ziemię (Ps 24,1) albo też to, co uzupełnia jakąś rzecz. Z czasem zaczął oznaczać również objętość lub całość czy też obfitość. Tak na przykład mądrość Boża wypełnia dzieła stworzone przez Boga czy też sam naród wybrany (Syr 24,25-31; Prz 8,12n; Syr 24,8-12).¹⁸ Stary Testament jednakże rzadko określa wszechobecność Boga za pomocą słowa *pełnia* (por Jr 23,24; Mdr 1,7).¹⁹

W sentencji powyższej, chodzi zapewne o pewne udoskonalenie i spełnienie męża przez żonę, podobnie jak spełnia się Słowo Boże wypowiedziane przez proroków w Starym Testamencie (Iz 55,11).²⁰ Podobnie nastąpi dopełnienie historii zbawienia, rozumianej jako absolutny koniec całej historii (So 1,2n.18) oraz dopełnienie świata.²¹

¹⁶ J. de Fraine. P. Grelot. *Liczby*. W: *STB* s. 421-425.

¹⁷ M. Join-Lambert. P. Grelot. *Czas*. W: *STB* s. 173-179.

¹⁸ P. Lamarche. *Pełnia*. W: *STB* s. 655.

¹⁹ C. Breuer. *Spełnienie*. W: *PSB* kol. 941.

²⁰ A. Urban. *Dopełnienie historii*. W: *PSB* kol. 267; A. Vanhoye. *Dopełnić*. W: *STB* s. 214-215.

²¹ G. Hierzenberger. *Dopełnienie świata*. W: *PSB* kol. 268.

Takie dopełnienie ze strony żony, obdarza męża pokojem (grec. ειρήνη). Hebrajskie słowo *salom*, znaczyło początkowo *być zdrowym*, całym, uporządkowanym, szczęśliwym i odpowiada tęsknocie człowieka za nową pełnią. Pokój oznacza psychologiczną harmonię człowieka, jego dobre samopoczucie.²² Pokój oznacza również to co dobre, w przeciwieństwie do tego, co złe (Prz 12,20; Ps 28,3: 34,15). Pokój to suma dóbr towarzyszących sprawiedliwości, dobrobyt codziennego istnienia, harmonia, w jakiej znajduje się człowiek w stosunku do całej przyrody, do Boga i do siebie.²³

Tak więc dobra żona pozwala mężowi uczestniczyć po części już tu na ziemi w tej eschatologicznej rzeczywistości.

Kolejny przymiot dobrej żony ukazuje Syr 26,3-4: *Dobra żona to dobra część dziedzictwa, i jako taka będzie dana tym, którzy się boją Pana: wtedy to serce bogatego czy ubogiego będzie zadowolone i oblicze jego wesole w każdym czasie.*

Mędrzec podkreśla ważną prawdę życiową, która poucza, że otrzymanie dobrej żony zależy od sposobu życia mężczyzny. Przede wszystkim jest ona darem dla mężczyzny bogobojnego, czyli pobożnego. Jest ona jak dobre dziedzictwo, jak dobry spadek (grec. μερις).

Biblijne pojęcie dziedzictwa wykracza daleko poza sens jurydyczny tego terminu w językach nowożytnych. Oznacza ono posiadanie jakiegoś dobra w sposób stały i na zawsze.²⁴

²² Słowo *salom* pochodzi od rdzenia, który według powszechnego użycia, oznacza *być nie tkniętym, skończonym* (I 9,4; na przykład ukończyć budowę – Wj 21,34), albo ideę złożenia ślubów (Ps 50,14). Tak więc *pokój* w ujęciu biblijnym nie oznacza jedynie paktu, który pozwala wieść życie spokojne. Nie oznacza też czasu *pokoju* w przeciwieństwie do czasu wojny (Koh 3,8). W zwycięstwie odniesionym w wojnie, bardzo często widzi się wyraz pokoju z Bogiem (Sdz 2,11-22). W znaczeniu szerszym, *pokój* jest wyrazem bezpieczeństwa (Sdz 6,23; Dn 10,19; Joz 21,44; 2 Sm 7,1; 1 Krn 5,4; Syr 47,13). *Pokój* pojmuje się też jako zgodę między braćmi (Ps 41,10; Jr 20,10). Jest on wzajemnym zaufaniem, które często bywa wieńczone przymierzem (Lb 25,12; Syr 45,24) albo układem dobrosąsiedzkim (Joz 9,15; Sdz 4,17; 1 Krn 5,2b). X. L e o n - D u f o u r. *Pokój*. W: *STB* s. 700-702.

²³ W czasach proroków pojęcie pokoju zostało znacznie poszerzone. Ostatecznym źródłem pokoju jest sam Bóg. Tęsknota za powszechnym i ostatecznym pokojem, staje się podstawowym wyznacznikiem egzystencji eschatologicznej (Iz 4,2). *Pokój* jest bowiem wynagrodzeniem za wierność dochowaną wierze (Iz 26,12), darem otrzymanym od Boga, przy końcu czasów, którego oczekuje się w przyszłości a pojmuje jako przemianę serca (Ez 36,24-38). Zob. G. H i e r z e n b e r g e r. *Pokój*. W: *PSB* kol. 990-991.

²⁴ Nie chodzi przy tym o byle jakie dobro, lecz o coś takiego, co pozwala jednemu człowiekowi i całej jego rodzinie, rozwinać w pełni ich osobowości bez pozostawiania na łasce u innych ludzi. Konkretnie będzie to, gdy chodzi o cywilizację rolniczo-pasterskie, minimum ziemi i owiec. Sposób wejścia w posiadanie tak rozumianego dziedzictwa, zmienia się w zależności od poszczególnych przypadków; podbój, darowizna, podział przewidziany prawem a zwłaszcza dziedzictwo w sensie ścisłym (por. 1 Krn 21,3n). Tak jest w stosunkach ludzkich, na podstawie których terminologia religijna Starego Testamentu, ukazuje pewien aspekt oddania się Boga człowiekowi.

Dziedzictwo, którym jest dobra żona, będące udziałem szczególnie pobożnych, jest wspinałe zarówno dla bogatego (grec. πλουσιος), jak i dla biednego (grec. πτωχος).

W Starym Testamencie bogaty uchodził za człowieka, który cieszy się szczególnym błogosławieństwem Boga. Bogactwo było znakiem szczególnej łaskawości Boga.²⁵ Stary Testament, aż do najpóźniejszych czasów, lubuje się w ukazywaniu bogactw świętych osobistości, występujących w dziejach Izraela. Bogactwo było tytułem do szlachectwa. Poszczególne pokolenia są oceniane według stanu ich posiadania. Znaczy to, że bogactwo, choćby najbardziej materialne, jest uważane za moralnie dobre, ponieważ zapewnia ono tak bardzo cenioną niezależność.

Chociaż bogactwo może być dobrem, to jednak nigdy nie uchodzi ono za dobro największe. Nad nie przedkłada się pokój duszy, dobre imię, zdrowie, itp. Są rzeczy, których nie można kupić, jak chociażby uwolnienie od śmierci, miłość. Bywa niekiedy, że bogactwo jest przyczyną niepotrzebnych trosk człowieka. Należy jednak stwierdzić, że bogactwo było traktowane w Starym Testamencie, jako oznaka hojności Bożej. Tak rozumiane, jest jednym z elementów pełni życia, które Bóg ciągle obiecuje swoim wybranym.²⁶

Również dla człowieka uboiego, żona dobra jest cenną wartością. Ubóstwo, o którym mówi Biblia, nie oznacza jedynie pewnej sytuacji ekonomicznej lub socjalnej. Jest to także dyspozycja wewnętrzna, postawa duchowa. W tej sentencji ubóstwo należałoby rozumieć właśnie w sensie niedostatku materialnego.²⁷ Izrael w biedzie widział najgorsze zło, jakie mogło spaść na człowieka. Myśl, widząca w nędzy skutek opieszałości i nieporządku, bardzo długo miała swoich zwolenników.

II. WYSOKI POZIOM INTELIGENCJI I OPANOWANIE

Kolejną cechę pozytywną w postawie żony wobec męża, przedstawia Syr 25,8a: *Szcześliwy, kto mieszka z żoną rozumną*

Rozumność, czy też rozumienie, jako właściwość człowieka (grec. συνετος), jest to sposób poznania o swoistej strukturze. Niektóre zwroty językowe pozwalają ujawnić tę strukturę. Mówi się o *rozumieniu się na jakiejś rzeczy*, o sposobie, w jaki *inni się rozumieją*. Rozumienie zawsze obejmuje samego rozumiejącego,

²⁵ C. Breuer. *Bogactwo*. W: *PSB* kol. 120.

²⁶ E. Beaucamp. J. Guillet. *Bogactwo*. W: *STB* s. 86-88.

²⁷ W dawnym Izraelu, rzadko występowali żebracy, ponieważ rodziny i rody troszczyły się o swoich ubogich krewnych (Pwt 15,7). Kiedy jednak w epoce królów, bogactwa zostały skupione w rękach nielicznych posiadaczy, wraz ze zjawiskiem pracy najemnej, pojawiła się także bieda i żebractwo. Jednakże uchodziła ona zawsze za przekleństwo i hańbę (Ps 109; Syr 40,28n). G. Herrgott. *Żebrak*. W: *PSB* kol. 1508.

choć bynajmniej nie on jest w nim punktem centralnym, lecz rzecz o którą chodzi, albo drugi człowiek. Ten, kto rozumie się na jakiejś rzeczy, jest w stanie, właśnie na podstawie swej znajomości całości, ukazać ten albo inny szczegółowy jej aspekt. Ten, kto rozumie drugiego człowieka, na podstawie swej wiedzy o nim, jest w stanie wyjaśnić jego działanie, nawet, gdyby było ono dla samego działającego, zaskoczeniem. Rozumienie jest zatem znajomością całości jako siebie, bliźniego i świata.²⁸

Na podstawie powyższych założeń, można stwierdzić, że żona rozumna, to ta, której inteligencja jest na wysokim poziomie, co pozwala jej mieć właściwe spojrzenie na rzeczywistość całego ludzkiego życia.

Kolejny przymiot żony jest przedstawiony w Syr 26,14: *Dar Pana – żona spokojna i za osobę dobrze wychowana nie ma odpłaty.*

U źródeł każdego daru (grec. δοῦς) biblia każe dostrzec inicjatywę Bożą. Bóg stworzył wszystko co istnieje i zapewnia stworzeniu życie (Ps 104). Stary Testament jest głównie czasem obietnic, bardziej niż epoką darów. Jednym z podstawowych darów jest Ziemia Obiecana (Rdz 15,18). Darem jest także Prawo, nadane narodowi wybranemu przez Boga za pośrednictwem Mojżesza (Pwt 5,22). Jednym z najwspanialszych darów jest obietnica uczynienia nowego *serca*, poddanego Bogu (Jr 24,7; Ez 36,26n). Podobnie ma się rzecz ze wszystkimi innymi darami Starego Testamentu.²⁹

Szczególnym darem Pana jest żona milcząca (grec. σιγηλος). Życie ludzkie jest stale przeplatane chwilami mówienia i milczenia (Koh 3,7). Bywa nieraz, że w życiu codziennym, milczenie może oznaczać niezdecydowanie (Rdz 24,21), aprobatę (Lb 30,5-16), zawstydzenie (Ne 4,8), lęk (Est 4,14). Człowiek daje wyraz swojej wolności w tym, że powstrzymuje swój język, by uniknąć jakiegoś upadku (Prz 10,19), zwłaszcza gdy jego otoczenie oddaje się plotkom i wygłasza

²⁸ P. Hanermann. *Rozumienie*. W: *PSB* kol. 1156-1157.

²⁹ Jedne z nich przemijają szybko, inne są tylko wspomnieniami potęgującymi pragnienia (Mdr 16,20n; Ps 105,44). Izrael już dużo otrzymał, lecz oczekuje na dalsze dary. Chcąc dać wyraz uznania Boga Najwyższego, władcy i dobroczyńcy, Izrael składa Mu pierwociny, dziesięciny (Pwt 26) oraz inne ofiary. Składa się również dary, żeby wynagrodzić uchybienia Boga (2 Sm 24,21-25). Ofiary składane Bogu znajdują się więc na płaszczyźnie pewnej wzajemności.

W ten sam sposób, pojmuje się dary wymieniane nawzajem pomiędzy jednostkami, rodzinami albo całymi narodami. Dając coś komuś, okazuje się tzw. hesed, czyli życzliwość i uczynność. Obydwie cnoty stanowią normę współżycia wzajemnego sojuszników i przyjaciół. Ten, kto przyjmuje dar, godzi się na przymierze i wyrzeka się wszelkich wrogich akcji (Rdz 32,14; Joz 9,12; 2 Sm 17,27). Ale dary, które miałyby na celu dokonanie jakiegoś przekupstwa są surowo zakazane (Wj 23,8; Iz 5,23). Nie brak więc w tych zaleceniach pewnej szlachetności, tym bardziej, że wymiana świadczeń jest zazwyczaj dowodem wymiany uczuć. Bardzo zdecydowanie odradza się ofiarowanie czegoś, człowiekowi złemu (Tb 4,17). Tego rodzaju dar należy uznać za zwykłą stratę (Syr 12,1-7). A. Vanhoye. *Dar*. W: *STB* s. 199-200.

różne sądy niedostatecznie przemyślane (Prz 11,12n; 17,28). Milczenie we właściwym czasie jest przejawem mądrości. Oprócz tej mądrości, która może mieć charakter czysto ludzki, to sam Bóg wyznacza człowiekowi czas milczenia i czas mówienia.³⁰

Żona, która umie milczeć, jest osobą mądrą i dobrze wychowaną (grec. πεπαιδευμενως), za którą nie ma żadnej wymiany, okupu, ceny (grec. ανταλλαγμα).

Okup, był początkowo rozumiany jako suma, za którą można było wykupić niewolnika albo jeńca wojennego. W Starym Testamencie okup jest materialnym świadczeniem wynagradzającym popełnioną winę. Słowo to weszło do języka kultowego i oznacza zadośćuczynienie za popełnione grzechy. Zadośćuczynienie to *przykrywa* (hebr. znaczenie podstawowe) i zgładzenie grzechów.³¹

Zbliżoną treść do pojęcia *okupu* zawiera pojęcie *odpłata*. Według starotestamentowego prawa, odpłata, której oczekiwać można było tylko w zakresie ziemskiego życia, powinna odpowiadać postępowaniu. W związku z tym, sformułowano zasadę: powinno się odpłacać podobnym za podobne (Wj 21,23n). Tam, gdzie Stary Testament zakłada pojęcie osoby zbiorowej, odpłata ma również charakter zbiorowy, odnosi się do całej rodziny (1 Sm 2,31; 12,10), całego ludu.

Przeciwnie jest u Boga, który ze względu na nielicznych sprawiedliwych, gotów jest ocalić wielu (Rdz 18,22n; Jr 5,1). Prorocy zapowiadają, że Bóg odpłaci ludowi łamiącemu przymierze, wzywają do na-wrócenia (Am 3,2; Oz 12,7) i głoszą obietnicę Jego przebaczenia (Jr 18,1-8).³²

Żona spokojna, umiejąca zachować milczenie, jest tak wielką wartością, że nie można jej z niczym porównać. Nie ma także takiego okupu i odpłaty, które by były jej równoważne.

III. UMIEJĘTNOŚĆ STOSOWNEJ MOWY

Inny przymiot dobrej żony przedstawia Syr 36,23: *a jeśli w słowach swych mieć będzie ona współczucie i słodycz, mąż jej nie jest już jak inni ludzie.*

³⁰ Milczenie wobec Boga jest wyrazem wstydu po dopuszczeniu się grzechu (Hi 40,42,6). Z drugiej strony, jest wyrazem ufności jaka pokłada się w ocaleniu ze strony Boga (Lm 3,26; Wj 14,14). A. R i d o u a r d. *Milczenie*. W: *STB* s. 447-478. Bardzo znamienne jest milczenie samego Boga. Chcąc zaniepokoić swój grzeszny lud, Bóg przestaje przemawiać przez swoich proroków (Ez 3,26). Dla Izraela, który pragnie słyszeć głos swego Boga, to milczenie jest prawdziwą karą (Iz 64,11). jest ono wyrazem odejścia Pana (Ps 35,22). Odmawia on bowiem swego słowa krnąbrnym (Ez 3,26; Am 9,11). A. O h l e r. *Milczenie*. W: *PSB* kol. 733. Milczenie Boga może być także odbiciem cierpliwości, jaka Bóg okazuje człowiekowi za dni jego niewierności (Iz 57,11).

³¹ A. B a u m. *Okup*. W: *PSB* kol. 893.

³² E. B e c k. *Odpłata*. W: *PSB* kol. 871.

Język (grec. γλωσσα) należy tu rozumieć jako mowę, czyli wypowiedane słowa. Jest on bowiem narzędziem ludzkiej mowy i pozostaje na jej usługach. Oczywiście może on być na usługach dobra lub zła. Syrach w tej sentencji, zwraca uwagę na dobre użycie języka, czyli słowa zawierające w swej treści litość, miłosierdzie (grec. ελεος) działające uśmierzająco i łagodnie (grec. πραυς). W mowie potocznej, miłosierdzie utożsamia się ze współczuciem i przebaczeniem.³³

Podstawowe znaczenie rdzeni wyrazowych używanych w Starym Testamencie, pozwala interpretować miłosierdzie Boże, jako *macierzyńskie przywiązanie, pochylenie się nad maluczkiem*, często także jako *łaskawa wierność przymierzu*. Kiedy człowiek uświadamia sobie to, że jest nieszczęśliwym lub grzesznikiem, wtedy ukazuje się mu, mniej lub więcej wyraźnie, oblicze nieskończonego Bożego miłosierdzia.³⁴

Skoro Bóg objawia swe miłosierdzie, to również człowiek, jako stworzenie Boże, jest wezwany do tego samego. Potępia On pogan, którzy wyzywiają się

³³ Ta identyfikacja, chociaż w pewnej mierze uzasadniona, stwarza niebezpieczeństwo nieukazania tego konkretnego bogactwa, jakie Izrael, opierając się na własnych doświadczeniach, podkładał pod to, co utożsamia się z miłosierdziem. W oczach Izraelity, miłosierdzie jest tam, gdzie zbiegają się ze sobą współczucie i wierność. Pierwszy termin hebrajski (rahamim) wyraża instynktowne przywiązanie jednego stworzenia do drugiego. Uczucie miłosierdzia, według Semitów, ma swoje siedlisko w łonie macierzyńskim (rehew; 1 Krn 3,26), we wnętrznościach (rehamim), w *sercu* ojca (Jr 31,20; Ps 103,13) lub brata (Rdz 43,30). Jest to pełna czułości miłość. Wyraża się ona na zewnątrz w konkretnych aktach współczucia, rodzącego się wskutek jakiejś tragicznej sytuacji (Ps 106,45), albo w przebaczeniu urazów (Dn 9,9).

Drugi termin hebrajski (*hesed*), oddawany zazwyczaj po grecku za pomocą słowa, które także oznacza miłosierdzie (eleos), wyraża sam z siebie ideę miłości albo wzajemnego stosunku do siebie istot powiązanych obopólną wiernością. Tak więc miłosierdzie otrzymuje bardzo silne podstawy i nie jest ono już tylko echem instynktu dobroci, instynktu, który może być czymś fałszywym, tak co do swego przedmiotu, jak i co do swej natury. Jest ono odpowiedzią na pewne przynaglenie wewnętrzne, jest wiernością wobec samego siebie. Przykładem prawdziwego miłosierdzia jest wrażliwość Boga na nędzę ludzką.

³⁴ Izrael, jako partner przymierza może się wprowadzić zdać na miłosierdzie Boże, ale nie może nim dobrowolnie dysponować, jest ono bowiem niezasłużonym darem (Wj 33,19). Izrael wie, że w historii, Bóg zawsze okazywał swoją pomoc ludowi w chwilach jego słabości (Wj 3,7n). Najwymowniejszym tego przykładem jest wyprowadzenie Izraela z niewoli egipskiej. Dlatego Izrael może w modlitwie wyznać swoją niemoc i odwołać się do miłosierdzia Bożego (Ps 4,2; 6,3; 9,14; 25,16; 107,1). Miłosierdzie Boże obejmuje człowieka nawet wtedy, jeśli zgrzeszy, o ile człowiek dąży do wyznania swych grzechów i nawrócenia (Sdz 2,18). Kara bowiem i sąd, jeśli towarzyszy im nawrócenie, prowadzą ostatecznie do okazania przez Boga, nowych dowodów miłosierdzia (Oz 2,16; 6,1; Jr 3,12; Iz 55,7; Mi 7,18n; Ps 51,3). Tylko wtedy, kiedy lud z własnej woli pozostaje nieczuły na wszelkie słowo Boga, może nie dostąpić miłosierdzia Bożego (Iz 6,10). Chociaż miłosierdzie Boże nie ma innych granic oprócz zatwardziałości grzesznika (Iz 9,16; Jr 16,5.13), to jednak długi czas sądzono, że jest ono zarezerwowane tylko dla ludu wybranego. Stopniowo Izrael uświadamia sobie hojność miłosierdzia Bożego. Zgodnie z jahwistyczną prehistorią jest ono obecne już w początku historii ludzkości (Rdz 2,18; 3,15). Jednak dopiero późne pisma mądrościowe, mówią o miłosierdziu Bożym *nad całą ludzkością* (Syr 18,31; Jon 4,2; Ps 103,8n). A. Ohler. *Miłosierdzie Boże*. W: *PSB* kol. 735-736.

uczuciu miłosierdzia (Am 1,11). Domaga się przede wszystkim tego, by zachowano przykazanie miłości braterskiej (Wj 22,26). Wierność temu przykazaniu przedkłada ponad ofiary (Oz 4,2; 6,6). Dlatego właśnie ukoronowaniem wszelkich praktyk sprawiedliwości ma być czuła miłość (Mi 6,8). Jeżeli chce się prawdziwie pościć, należy przedtem pośpieszać z pomocą potrzebującym, wdowom i sierotom i nie zamykać się przed nikim, kto posiada to samo ludzkie ciało (Iz 58,6-11; Hi 31,16-23). Początkowo Stary Testament ogranicza okazywanie miłosierdzia przez człowieka do współrodaków (Kpł 19,18; Pwt 7,2)³⁵. Lecz przykład samego Boga będzie stopniowo *rozszerzał* ludzkie *serce* (Oz 11,9; Iz 55,7).³⁶

Oprócz pojęcia miłosierdzia Bożego, które ma być miarą miłosierdzia ludzkiego, Biblia posługuje się słowem *litość*, na określenie Boga jako Boga pełnego troski (Iz 49,10), łaskawie przebaczącego (Wj 33,19), obdarowującego życiem i zbawieniem (Za 1,12).³⁷ Miłosierdzie natomiast jest pojęciem raczej statycznym, które używa się na określenie istoty Boga. Przez to mniej odpowiada bardzo konkretnemu biblijnemu sposobowi myślenia i konkretnym formom języka biblijnego.

Poza miłosierdziem, mowa żony powinna być łagodna (grec. *πραυς*). Wzorem łagodności w Starym Testamencie jest sam Bóg. Łagodność Boża przejawia się w Jego dobroci (Ps 31,20; 86,20) oraz w Jego władaniu nad światem (Mdr 8,1; 15,1). Bóg karmi swój lud chlebem, który czyni zadość wszystkim ludzkim gustom, ukazując w ten sposób swoją łagodność (Mdr 16,26). Słodsze od miodu są słowa Boga i Jego Prawo (Ps 119,103; 19,11; Ez 3,3), znajomość Jego mądrości (Prz 24,13; Syr 24,20) i wierność Jego prawu (Syr 23,27).³⁸ Dlatego też mąż, którego żona odznacza się miłosierdziem i łagodnością w swej mowie, nie jest już taki, jak inni ludzie, ale zaznaje pełni szczęścia.

³⁵ A. Ohler. G. Hierzenberger. *Miłosierdzie człowieka*. W: *PSB* kol. 736.

³⁶ To właśnie prorocy domagali się, żeby doświadczenie miłosierdzia Bożego znajdowało wyraz w codziennym postępowaniu ludzi wobec siebie, w społecznej sprawiedliwości i w miłosierdziu (Iz 1,17; Oz 6,6). Do owego poszerzenia horyzontów dochodzi przede wszystkim dzięki zakazowi dokonywania niepohamowanej zemsty lub przechowywania w sercu jakiegś urazy. D. Dormeyer. *Zemsta*. W: *PSB* kol. 1481.

³⁷ W porównaniu z miłosierdziem, akcent kładzie się na zbawczy czyn Boga, a nie na postawę przebaczącej miłości. Jednakże nie można tych znaczeń przeciwstawiać sobie. Litość wydaje się nawet bliższa rozumieniu biblijnemu, które widzi w Bogu przede wszystkim Tego, który działa i oczekuje Jego interwencji w historię. G. Hierzenberger. *Litość*. W: *PSB* kol. 671.

³⁸ Spośród ludzi, przykładem łagodności jest Mojżesz. Łagodność jego nie jest słabością, ale pokorną uległością Bogu, wyrastającą z wiary w Jego miłość (Lb 12,3; Syr 45,4; 1,27). Ta łagodność jest również charakterystyczna dla Reszty, którą Bóg ocali, oraz dla króla, który ześle pokój wszystkim narodom (So 3,12; Za 9,9n). Tych, co są łagodni, poddani Bożemu słowu, Bóg prowadzi (Ps 25,9), podtrzymuje (Ps 147,6), ocala (Ps 76,10), daje im twory możnych tego świata (Syr 10,14) i pozwala im zażywać pokoju na tej ziemi (Ps 37,11). Ten, kto poddaje się pouczeniu Bożym, jest łagodny wobec innych ludzi, a zwłaszcza względem ubogich (Syr 4,8). C. Spicq. M.F. Lacañ. *Łagodność*. W: *STB* s. 436.

IV. WSTYDLIWOŚĆ I POBOŻNOŚĆ

Na szczególną uwagę zasługuje taka żona, która powinna być wstydliva (grec. αἰσχυντηλος), co ukazuje Syr 26,15: *Wdzięk nad wdziękami skromna kobieta i nie masz nic równego osobie powściągliwej.*

Wstydlivość jest to określona przez płciowość, nieśmiałość ludzi wobec siebie nawzajem. Jest on znakiem oddzielenia człowieka od człowieka i jest następstwem grzechu pierworodnego (Rdz 3,7).³⁹ Ma on również szersze znaczenie. Jednak w tej sentencji należałoby go wiązać z płciowością człowieka, na co wskazuje właśnie grecki źródłosłów. Wstyd z powodu nieposiadania na sobie ubrania, należy do tajemniczych faktów, których zaistnienie opis raju wiąże z pierwszym grzechem. Jest to uświadomienie sobie stanu samotności, pochodzącej z zakłóconego porządku. Rozebranie się do naga, będzie powodem wstydu, którym będą karane kobiety w Izraelu lub gdzie indziej (Ez 23,29; Iz 47,1n).⁴⁰ Wstyd jest naturalną reakcją człowieka. Dąży on do osłony tych części ciała ludzkiego, które w sposób szczególny ukazują wartości seksualne człowieka.

Żona odznaczająca się wstydem, posiada w sobie swoisty wdzięk (grec. χαρις). Ponadto wobec żony, która jest wstrzeźliwa (grec. εγκρατης) nie ma czegoś cenniejszego (grec. αξιος) przewyższającego ją samą. Wyraz ten można też tłumaczyć jako *władanie sobą*, umiarkowanie, mocno trzymający siebie. Takie rozumienie poczucia wstydu, wskazuje na siłę charakteru żony odznaczającej się skromnością.

Na ważność skromności u żony, zwraca uwagę Syrach także w Syr 26,24b: *Niewiasta wstydliva jest skromna nawet wobec własnego męża.*

Kobieta powinna odznaczać się pewnego rodzaju wstydlivością także wobec swojego męża. Ta wstydlivość, świadczyć ma głównie o jej przyzwoitej (grec. ευσχημων) postawie, czyli opanowaniu i wzorowym zachowaniu.

Wielką korzyścią dla męża jest żona wstydliva. Postawa wstydlivości wiąże się z pobożnością, co ukazuje Syr 26,25b: *Wstydliva boi się Pana.*

To bardzo znamienne spostrzeżenie. Chcąc być skromnym i wstydlivym, trzeba najpierw odznaczać się głęboką pobożnością. Brak wstydlivości można tłumaczyć jedynie brakiem prawdziwej pobożności. Wyrażenie *bać się Pana*, ściśle spokrewnione z terminem *bojaźń Boża*, jest równoznaczne z wyrażeniem *być pobożnym*, gdyż w praktyce oba te zwroty utożsamiają się. Bojaźń Boża opiera się na posłuszeństwie woli Boga i jest wyrazem uznawania zależności życia ludzkiego od Boga.⁴¹ Bojaźń Bożą należy zatem rozumieć jako ufność wobec Boga. Bóg objawiając się ludziom nie ma zamiaru ich terroryzować, ale podtrzymuje ich

³⁹ G. Herrgott. *Wstyd*. W: *PSB* kol. 1425.

⁴⁰ P. Beauchamp. *Wstyd*. W: *STB* s. 1677.

⁴¹ N. Fuglister. *Frommigkeit*. W: *BL* s. 497n.

na duchu (Sdz 6,23; Dn 10,12, Rdz 15,1; 26,25). Nawet gdy temu objawieniu towarzyszą różnorakie zjawiska naturalne (Wj 20,18; Rdz 28,17; Iz 2,10.19; Mdr 5,2). Zjawiska te miały rodzić szacunek i postawę adoracji wobec Boga (Sdz 6,22n; Iz 6,5).⁴² Celem tych znaków było zawsze doprowadzenie człowieka do głębokiej wiary. Opierając się na zaufaniu, jakie pokładali w Bogu prawdziwi Jego czciciele, usunęli ze swych serc wszelką bojaźń (Ps 23,4; 27,1; 91,5-13). Bojaźń Boża staje się z czasem synonimem religii. Jest ona związana z miłością Bożą, z zachowaniem przykazań Bożych, ze służbą Bogu (Pwt 6,2.5.13). Izajasz widzi w bojaźni bożej, jeden z owoców Ducha Bożego (Iz 11,2). Jest ona w ujęciu mędrców początkiem mądrości (Prz 1,7; Ps 111,10). Syrach cytuje długą listę jej przymiotów, z których wynika, że w praktyce należy ją utożsamiać z pobożnością (Syr 1,1-20). Z tego względu zasługuje na pochwały, których jej nie szczędzą bardzo liczne psalmy (Ps 111,1; 128,1). Na życzliwość Bożą, czyli pełną miłosierdzia miłość Boga, człowiek również powinien odpowiedzieć miłością. Ten, kto boi się Boga i posłusznie idzie drogą wskazaną przez Niego, zasłuży sobie na szczęście i błogostawieństwo (Ps 1,3).⁴³ Z miłości do Boga powinna wypływać braterska miłość do innych ludzi, będąca odbiciem dobroci Boga i Jego troski o ubogich. Człowiek wierzący wie, że tylko pobożność, wyrażająca się w posłuszeństwie Bogu, miłowaniu Go i równocześnie miłowaniu bliźnich, może mu zapewnić życzliwość Bożą, otwierającą drogę do różnych dobrodziejstw (Syr 1,11-20). Na niej właśnie opiera całą swoją religijność.⁴⁴

Powyższe analizy pokazują doniosłość Bojaźni Bożej, jako swoistego rodzaju postawy religijnej, którą można określić jako *pobożność* i będącą składnikiem mądrości. Kobieta odznaczająca się postawą pobożności, posiada w sobie wielką wartość.

Zagadnienie odpowiedniego wzorca kobiecości, czyli takiego jej modelu, który umożliwiłby każdej kobiecie poznanie swojej tożsamości i w konsekwencji wskazał istotne jej powołanie, wydaje się coraz bardziej przybierać na sile. Dotychczasowe bowiem modele kobiety, które były realizowane przez szereg stuleci a nawet tysiącleci, pod wpływem szeregu czynników, zostały zachwiane, czy wręcz wyeliminowane z życia społecznego. Przyniosło to w konsekwencji zagubienie się kobiety, która próbując przejąć osobowe wzorce zachowania mężczyzn, przestała rozumieć samą siebie, zagubiła własną tożsamość i co jest tego następstwem, także możliwość realizowania tego, co jest piękne, jej tylko właściwe. Oczywiście, zamykanie się na wszelkie zmiany, które niesie rzeczywistość, w której żyje człowiek byłoby całkowitym nieporozumieniem i błędem. Jednak wiele negatywnych

⁴² P. Auvray, P. Grelot. *Bojaźń Boża*. W: STB s. 90-91.

⁴³ K. Gouders. *Bojaźń Boża*. W: PSB kol. 122.

⁴⁴ M. Lacan. *Pobożność*. W: STB s. 688.

skutków, doświadczanych przez społeczeństwo, będących właśnie efektem odejścia kobiety od jej tradycyjnych ról, wyraźnie potwierdza, że zmiany te zamiast przynieść dobro samej kobiecie i tym wszystkim, wśród których ona żyje, powodują zdecydowanie więcej szkód, niż dobra. Dlatego potrzebna jest wielka ostrożność w akceptowaniu propozycji dotyczących sposobów rozumienia kobiecości. Wobec tego zjawiska nie należy ustawać w poszukiwaniach właściwego modelu dobrej żony, charakteryzującego się pewnymi cechami.

Pierwszą i ważną cechą dobrej żony jest okazywanie szacunku swojemu mężowi. Tak postępując, zyskuje ona sobie uznanie ze strony innych ludzi, którzy doceniają jej mądrość. Ponadto stara się być życzliwa dla współmałżonka, co przynosi mu spokój i w ten sposób przedłuża mu życie, gdyż nie naraża go niepotrzebnie na przykre sytuacje. Jest ona jak dobre dziedzictwo, które dostanie się jedynie mężczyznom pobożnym. Dobra żona to także ta, która charakteryzuje się wysokim poziomem inteligencji, umożliwiającym jej rozumna ocenę otaczającej rzeczywistości, oraz posiadająca prawidłowe wychowanie, czyli umiejąca roztropnie kierować swoim zachowaniem. Za taką żonę nie ma żadnej zapłaty. Posiada ona także umiejętność stosownej mowy, czyli wypowiedane przez nią słowa współczucia, przynoszą spokój i zadowolenie mężowi.

Bardzo ważną cechą dobrej żony jest skromność wyrażająca się w powściągliwości i wstydlivosti okazywanych nawet wobec własnego męża. Jednakże do takiej postawy jest zdolna jedynie kobieta pobożna. Pobożność polega na uznaniu Boga, jak jedynego Władcy i Stworzyciela świata oraz liczeniu się z jego wolą, co wyraża się w kształtowaniu swojego życia wedle zamiarów Bożych. Dlatego jest ona bardzo istotnym elementem w życiu małżeńskim.

Obraz cech dobrej żony, przedstawiony w wybranych sentencjach Księgi Mądrości Syracha, ukazuje zatem taki wzorzec, który może wydawać się być aktualnym również współcześnie.